

## W kręgu tradycji czarnoleskiej – poezja Leopolda Staffa

Tradycje poezji czarnoleskiej są żywe w twórczości Juliana Tuwima, Bolesława Leśmiana, Leopolda Staffa. Poeci odwoływali się w swojej twórczości do tradycji renesansowej

*Wysokie drzewa* – wiersz ukazał się w tomie o tym samym tytule w 1932 roku. Utwór to poetycki opis wysokich drzew. Podmiot liryczny to poeta hołdujący klasycznym wartościom sztuki. Utwór wyraża zachwyt nad pięknem krajobrazu. Na pierwszym planie widnieją monumentalne wysokie drzewa na tle zachodzącego słońca. Impresjonistyczny obraz przyrody dopełnia jezioro. Staff w niezwykle wyrafinowany sposób za pomocą środków artystycznych oddał nie tylko wizualne piękno, ale i jego dźwięki i zapach.

Tytułowe drzewa „kute wieczornym promieniem” przywołują odbiorcy rzeźbę, czyli sztukę uznawaną przez antycznych za doskonałą. Podmiot liryczny mówi do czytelnika: oto drzewa, dzieła najdoskonalszego rzeźbiarza – natury. To właśnie przyroda zdolna jest do tworzenia prawdziwego piękna, a człowiek może je podziwiać. Dzięki obcowaniu z pięknem przyrody „dusza” nie tylko rośnie, ale się też wyzwala. Powinniśmy szukać ukojenia, piękna, natchnienia, szczęścia tylko na łonie przyrody.

W prostej, ale kunsztownej formie Staff wypowiada w wierszu pochwałę natury, ukazuje jej piękno i pobudzającą do dobra moc. Odwieczny symbol życia – drzewo – wyznacza zarazem kierunek wertykalny: drogę ku niebu, którą można wspinać się, osiągając wzrost duchowy i poczucie wolności.

Utwór to jeden z wielu przejawów franciszkanizmu w twórczości Leopolda Staffa.

Pytania do tekstu *Wysokie drzewa*

1. Wypisz określenia opisujące tytułowe wysokie drzewa.
2. Na jakie zmysły oddziałuje użyte w wierszu słownictwo?  
Wskaż metafory odwołujące się do synestezji, czyli jednoczesnego odczuwania bodźców przez różne zmysły.
3. Jaka jest rola pytania retorycznego rozpoczynającego i kończącego utwór?
4. Jaką refleksję dotyczącą człowieka i natury wyraził Staff w tym wierszu?

*Ars poetica* – utwór zawarty w tomie „Barwa miodu”. Podmiotem lirycznym tego zwięzłego manifestu poetyckiego jest twórca liryki. Określa on źródło natchnienia: „Echo z dna serca, nieuchwytnie”. Jest więc jakaś wewnętrzna siła, głos serca (poddanego tu personifikacji), który domaga się utrwalenia go przy pomocy słów na papierze. Jest to echo ulotne, lekkie, nieuchwytnie i szybko przemijające. Druga strofa przedstawia troskę o zatrzymanie chwili, zapisanie owego echa, które podszeptuje serce. Poeta podejmuje wysiłek twórczy nie dla siebie samego, ani dla zadziwienia świata oryginalnym ujęciem przedstawianych zjawisk, ale po to, by dzięki wierszom nawiązać kontakt z czytelnikiem, który wydaje mu się bliski. Podmiot nazywa odbiorcę liryki bratem i wyraża troskę o to, by porozumienie z nim było pełne, doskonałe. Spełnieniem tego warunku będzie możliwe dzięki staraniom poety o prostą formę i jasność myśli. Wiersz powinien być: „ Tak jasny jak spojrzenie w oczy”. Sztuka poetycka, według Leopolda Staffa, ma służyć utrwaleniu ulotnych chwil, myśli, wrażeń, ma przekazywać pięknym językiem najsubtelniejsze treści. Musi to czynić w taki sposób, by bez trudu dotrzeć z przekazem do przeciętnych ludzi (swojskie określenie czytelnika w apostrofie: bracie). Wiersz ma być przy tym „prosty jak podanie ręki” - przystępny, zrozumiały, ale też szczery, wszak podanie ręki jest gestem życzliwości i otwartości na drugiego człowieka.

Ideał głoszonego przez siebie programu poetyckiego Staff zaprezentował, odwołując się do prostej, regularnej formy i przystępnego, dla wszystkich zrozumiałego, choć uporządkowanego z troską o efekt estetyczny, słownictwa.



**Dzieciństwo** – wiersz jest sonetem przywołującym refleksje podmiotu lirycznego na temat pełnego uroku świata dzieciństwa – czasu o wyznacznikach magicznych, zachęcających do poznawania rzeczywistości, poszukiwania wrażeń i przygód. W pierwszej strofie „ja” liryczne wspomina dzieciństwo z nostalgią, sympatią. Mówi o uroku chwil spędzanych w kontakcie z atrakcyjnymi dla niego przedmiotami, w atmosferze odkrywania skarbów na strychu. Tajemniczość starych studni wzmocniona baśniowymi opowieściami o podwodnych labiryntach, gdzie ukryto klejnoty wywołuje klimat poezji, zagadki. Zepsute zegary i pęknięte skrzypce kojarzyły się niewątpliwie z dźwiękami, z wygrywaną melodią, którą można było już tylko sobie wyobrazić. Zaszuszone w pożółkłej książce niezapominajka to pamiątka jakiegoś spaceru lub spotkania – jest znakiem dawnych wzruszeń, ich subtelności. Relacja o dawnych pasjach i zabawach jest prowadzona w czasie przeszłym. W tym celu podmiot liryczny sugeruje świadomość przemijania rzeczy pięknych, wzniosłych, ulotnych. Można je przechować w pamięci lub materialnych znakach przeszłości (zasuszony kwiat, album ze znaczkami). Podmiot liryczny poświęca nieco więcej uwagi zardzewiałym kluczom, które zbierał z nadzieją, że otworzą jakieś ukryte, czarowne zamki. Wskazuje tym samym, że każdy, drobny, bezużyteczny przedmiot urastał w dziecięcej wyobraźni do rangi magicznego, otwierającego nową rzeczywistość.

Ostatnia zwrotka ma charakter podsumowujący. Podmiot ocenia znaczenie czasu dzieciństwa dla późniejszych etapów życia. Przedstawiając je, używa określeń wartościujących, wskazuje rangę wstępnej fazy rozwoju dla ukształtowania osobowości, ale również zwraca uwagę na to, że jest stale obecna w jego życiu, chociaż odbierana jako przyjemny sen.

Wykorzystane w wierszu słownictwo odwołuje się do sfery emocjonalnej i magicznej, wprowadza klimat dawności (archaizowane wyrazy są jakby wyjęte z baśni).

**Harmonia** – wiersz pochodzi z tomu „Barwa miodu”. Utwór jest wykładnią sztuki apolińskiej skupiającej się na jasnej stronie rzeczywistości. Podmiotem lirycznym wiersza jest sam poeta, który czyni bardzo osobiste wyznanie. Utwór rozpoczyna się frazą podsumowującą życie twórcy: „Miałem wielkie pogody i chmurne niewczasy”. Poeta posługuje się metaforą zaczerpniętą ze sfery natury, wyznaje, że jego los nie różnił się niczym od innych, składał się z okresów szczęścia, ale nie zabrakło też chwilowych załamań. Tekst jest pisany z punktu widzenia twórcy dojrzałego, który zaczyna dostrzegać pierwsze oznaki zbliżającej się starości. Dokonujące się zmiany obrazuje przenośnią: „Krok mój zdobywczy niegdyś, zmienia się w obrończy”. Mowa tu o zwyczajnej obserwacji na temat zwinności młodzieńczych ruchów, które nagle stają się powolne, jak i sens głębszy: człowiek nastawiony do tej pory głównie na zdobywanie świata, teraz musi ustąpić pola innym i bronić swoich tradycyjnych przekonań. Staff buduje obraz pokoleniowej zmiany. Życie zostaje porównane do sportowej walki, w której człowiek z góry jest skazany na przegraną. Druga strofa stanowi syntezę ludzkiego i artystycznego doświadczenia poety. Obraz przemijania przybiera tu formułę naturalnej zmiany pór roku. Podmiot liryczny wyznaje, że ma świadomość naturalnego porządku rzeczy. Poezja w wierszu Staffa jest narzędziem osiągnięcia nieśmiertelności w przestrzeni zbiorowej pamięci.

Pytania do tekstu *Harmonia*

1. Określ znaczenie słowa „harmonia”. Wypisz z wiersza Staffa te wyrazy i ich związki, które współbrzmiały z tytułem, oraz takie, które tworzą znaczeniowy dysonans.
2. O jakich zagrożeniach harmonii ludzkiego życia mowa jest w wierszu?
3. Jak, Twoim zdaniem, podmiot liryczny rozumie swoje powołanie? Po co otrzymał z rąk mitycznego Apollina lutnię?